

MARTYNA WŚRÓD KWIATÓW

Wiele już razy pisaliśmy o artystycznych występach Martynty Bacik. 3 maja młoda ostrzeszowianka wystąpiła na XXXI Festiwalu Kwiatów i Sztuki w Zamku Książ w Wałbrzychu. Śpiewała tam na zaproszenie prezydenta miasta. Motywnym przewodnim tegorocznego festiwalu była róża, stąd też u naszej artystki czerwona suknia i piękny wianek z czerwonych róż, który wzbudzał u festiwalowych gości duże zainteresowanie.

- Miałam kilka koncertów



w sali Maksymiliana dla przebywających tam turystów z kraju i zagranicy - mówi ostrzeszowianka. - Był to dla mnie wielki zaszczyt występować w tym miejscu, ponieważ w sali tej organizowane są prestiżowe wydarzenia i koncerty.

Dziękuję „Kwaciarni u Bernadety” za przygotowanie dla mnie wianek z czerwonych róż. Cieszę się, że w Święto Konstytucji 3 Maja mogłam wystąpić w tak pięknym miejscu. Dziękuję prezydentowi Wałbrzycha za zaproszenie na festiwal.

Gratulujemy Martynie kolejnego artystycznego sukcesu.

K.J.



Parafia pw. Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej w Ostrzeszowie zaprasza na koncert „Santo, Santo” - pieśń Piotra Rubika w wykonaniu Chóru Stacja Bukownica.

Koncert ku czci Św. Jana Pawła II z okazji 99. rocznicy urodzin.

Koncert powstał podczas warsztatów wokalnych Akademii Artystycznej, organizowanych przez Stowarzyszenia Kulturalno-Edukacyjne „Stacja Bukownica”

19 maja 2019, godz. 13.00

Kościół farny w Ostrzeszowie

ŚWIAT OGRODZEŃ

Zapewniamy transport i montaż

Nasze produkty są znakowane znakiem jakości CE i produkowane są zgodnie z normą PN-EN 12839:2012

Grabów nad Prosną, ul. Kolejowa 31; tel. 665 981 750, 693 584 851;
www.swiatogrodzen24.pl
godziny otwarcia: Pon.- Pt.: 8.00 - 17.00 Sobota: 8.00 - 13.00
(produkcja i sprzedaż)

OGRODZENIA BETONOWE • WIATY • GARAŻE • PANEL OGRODZENIOWY • SIATKA OGRODZENIOWA

RATY

SONDA

O muzyce i malarstwie -

15 maja - Święto Polskiej Muzyki i Plastyki

Rozm. K. Przybysz
Fot. S. Szmatuła



Arleta Thevenon-Mazurkiewicz
kasjer/sprzedawca

Lubię słuchać muzyki, szczególnie tej, która wpadnie mi w ucho. Na pewno nie podoba mi się jazz ani rock. Utwory muszą być po prostu melodyjne, zarówno z ciekawą linią melodyjną, jak i tekstem. Może być disco polo, pop, a nawet muzyka klasyczna. Trudno mi jest wskazywać konkretną piosenkę, którą mogłabym nazwać ulubioną. Lubię zarówno te z dawnych lat, jak i nowoczesne. Nie za bardzo podoba mi się jednak muzyka ludowa, nawet ta połączona ze współczesnymi melodiami.

Czasami lubię wybrać się na koncert - muzyka na żywo ma swój urok. Jednak nigdy nie wybieram miejsca przy samej scenie, bo szkoda mi uszu. Uwielbiam dźwięki gitarowe, lubię melodyjność pianina, natomiast bardzo nie podobają mi się skrzypce.

Muzyki najczęściej słucham w samochodzie, mijając sobie podróż. Również w pracy i przy sprzątnięciu poszczególnych pomieszczeń. Choć nie wiem, czy można nazwać to jakimś szczególnym talentem.

Czasami można w Ostrzeszowie zauważyć uczestników w plenerów malarstwa, tworzących na świeżym powietrzu swoje prace, następnie są wywieszane w Ostrzeszowskim Centrum Kultury. Gdy mam czas, to zwiedzam takie wystawy i podziwiam twórczość, tak naprawdę, zwykłych osób.

Uważam, że powinniśmy wspierać rozwój artystyczny dzieci. Szkoły mogłyby oferować swoim uczniom szeroką gamę kółek - muzyczne, rysownicze, malarskie, aktorskie. Dużo dzieci ma zdolności, ale niestety nikt tego nie widzi bo mało uwagi przykłada się do takiego rozwoju.



Danuta Noweta
nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej

Podoba mi się muzyka poważna, reggae, a nawet i disco polo. Jeżeli chodzi o konkretnych wykonawców, to jest tylko jeden, który od razu przychodzi mi na myśl. Jest to Andrea Bocelli, którego zdecydowanie mogę uznać za artystę, którego słucham najczęściej.

Muzyka w moim życiu ma duże znaczenie - towarzyszy mi w domowych zajęciach, choć czasem zdarzy mi się również pojechać na koncert. Kory oraz Republiki. Są to takie przeżycia, które będę wspominała do późnej starości.

Dopasowuję muzykę do nastroju, jaki mam w danej chwili. Uważam, że różne melodie mogą nas albo zrelaksować, albo uspokoić, albo naładować dawką pozytywnej energii.

Prace plastyczne sprawiają mi przyjemność, jednak nie robię tego sama dla siebie, a jedynie na zajęciach z dziećmi. Chciałabym móc chodzić po galeriach sztuki i podziwiać obrazy, chętnie obejrzałabym pejzaże, natomiast nie skusiłabym mnie wystawa aktów, niezależnie czy damskich, czy męskich.

Sztuka jest bardzo nieogarnięta, każdy może odbierać ją inaczej. Kiedyś byłam na wystawie, gdzie w bardzo abstrakcyjny sposób przedstawiano rzeczywistość - dopiero po chwili zorientowałam się, że patrzę na akt. Tak samo, jeżeli chodzi o twórczość Nikifora - była bardzo prosta, połączenie dzieciństwa z naturą. Każdy jednak odbiera sztukę inaczej.

Uważam, że szkoły i organizacje pozaszkolne powinny organizować zajęcia artystyczne dla dzieci. Jest to bardzo ważne, byśmy wspierali rozwój ich talentów i sztukę, którą być może się zainteresują. Rodzice również powinni pozwolić dzieciom rozwijać się manualnie poprzez sztukę.



Łukasz Małolepszy
właściciel firmy NCM

Mówiąc szczerze, z powodu pracy, jaką wykonuję, zdarza mi się słuchać w zasadzie każdego rodzaju muzyki. Nie jest jednak tak, że wszystko podoba mi się tak samo. Moim ulubionym wykonawcą jest Jean-Michel Jarre. Poza pracą, najczęściej słucham muzyki z radia.

Uwielbiam muzykę nowoczesną, choć ostatnio miałem ochotę pojechać na bardziej klasyczny występ, a dokładnie poznański koncert Andrea Bocelliego. Lubię muzykę na żywo i dość często uczestniczę w koncertach. Występ, który będę wspominał jeszcze długo, i który bardzo pozytywnie mi się kojarzy, to Sunrise Festival w Kołobrzegu, ponieważ sam tam gram.

Mam do czynienia ze sztuką, choć sam się nią zbytnio nie zajmowałem. Mówiąc żartobliwie - bardzo lubiłem w dzieciństwie malować, szczególnie ściany. Ja byłem z tego zadowolony, tata już nieco mniej.

Lubię oglądać obrazy, szczególnie te stworzone przez Szymona Chwaliszę - są bardzo specyficzne. Nie lubię za to malować całkowicie abstrakcyjnych, choć na pewno dla wielu tego typu malarstwo jest fascynujące.

Gdybym miał czas i możliwości, chętnie odwiedzałbym galerie sztuki i podziwiał znajdujące się tam dzieła. Uważam, że prawdziwie wyciszyć, a to jest w dzisiejszych czasach najbardziej potrzebne społeczeństwu.

Mam w domu obrazy, jednak nie patrzę na autora, a na to, co dane dzieło przedstawia. Jeżeli mi się spodoba, to nieważne jest, czy to wielki artysta, czy uliczny malarz.

Wspieranie artystycznego rozwoju dzieci jest ważne - ograniczamy im dostęp do komputerów, telefonów, a ukierunkowujemy je na wrażliwość i artyzm.



Patrycja Kołodziej
uczennica ZS nr 2

To, jakiej muzyki słucham, zależy od nastroju. Zazwyczaj jest to pop czy piosenki puszczane w radiu lub hip-hop. Najbardziej popularna jest muzyka klubowa, a że zdarza mi się jeździć na imprezy, to i taki rodzaj znam. Lubię ze znajomymi pójść na jakiś koncert i posłuchać znanych mi utworów na żywo. Jedną wolę chyba się wsluchać w nagrane - wtedy można się wsluchać w tekst i nic nam tego nie zakłóca.

Ciężko jest mi wytypować ulubionego wykonawcę, jednak gdy mam zły humor, to słucham rapera Słonia. Byłam niedawno na jego koncercie we Wrocławiu i bardzo mi się podobało. Poznałam ostatnio nowego dla mnie artystę - Zenka Martyniuka - i stwierdzam, że choć odbiega trochę od moich typów, to jego utwory bardzo mi się podobają.

Mam duszę artysty - jako małe dziecko zaczęłam rysować i malować. Zdarzało mi się, że długo pracowałam nad swoimi projektami. W tej chwili jednak zajęłam się przedstawianiem rzeczywistości na zdjęciach. Najbardziej lubię wykonywać portrety, chociaż ostatnio przykonałam się również do reportażu - ślubnych, osiemnastkowych, rocznicowych.

Nie kręci mnie zbytnio oglądanie namalowanych obwieszonych galerii zdjęć. Znani fotografowie i to, w jaki sposób przedstawiają otaczający ich świat, bardzo mnie ciekawią i na pewno zainspirowałoby mnie to do doskonalenia swoich fotograficznych umiejętności.

Myszę, że wsparcie artystycznych pasji dzieci jest ważne. W szkołach już od najmłodszych klas uczniowie powinni mieć wybór i możliwość uczestniczenia w różnorodnych kołach. Niestety, szczególnie na wsi, zajęć plastycznych, muzycznych czy fotograficznych po prostu nie ma.



Marta Mieszkała
uczennica Gimnazjum nr 2

Ostatnio słucham głównie jazzu i bluesa - bardzo mi się podoba ten klimat i dobrze się w nim odnajduję. Oczywiście często towarzyszy mi również muzyka, którą puszczają w radiu. Moim ulubionym wykonawcą jest Dawid Podsiadło. W jego piosenkach, „Małomiasteczkowy” i „Nie ma fal”, występuje polirytym i polifonia, co daje niesamowity efekt i dobrze się tego słucha.

Wydaje mi się, że w dzisiejszej muzyce nie ma tego, co pokazywało, że ludzie wkładają w nią całe swoje serce i duszę. Kiedyś artyści o wiele bardziej się starali i poświęcali dużo czasu i wysiłku, by stworzyć coś pięknego. Dziś większość piosenkarzy korzysta z technologii.

Bardzo lubię występy na żywo. Często chodzę na koncerty, szczególnie tutaj w Ostrzeszowie - Jam Session w Baszcie i różne inne eventy. Sama również jestem muzykiem i piosenkarką. Miałam pięć lat, gdy zaczęłam naukę gry na skrzypcach. Wiąże się z tym zabawna historia - uciekłam z domu wprost do szkoły muzycznej i zapytałam, kiedy mogę przyjść na lekcję. Nikomu o tym nie powiedziałam, rodzice szukali mnie wszędzie i bardzo się niepokoiłi. Szkołę muzyczną ukończyłam z wynikiem celującym, a teraz kontynuuję naukę w Szkole Jazzowej Adama Fulary.

Nie jestem zbyt dużą fanką sztuki, jednak nie jestem jej przeciwnikiem. Uważam, że niektórzy wyrażają się poprzez śpiew lub muzykę, natomiast inni pokazują swoją wrażliwość i uczucia w obrazach.

Myszę, że wsparcie rozwoju artystycznego dziecka i młodzieży jest bardzo potrzebne. Przykładowo muzyka jest jedyną dziedziną, w której człowiek wykorzystuje obie półkule mózgu w tym samym czasie. Dzięki temu rozwijamy swój intelekt i rozum. Na swoim przykładzie dostrzegam, że dzięki muzyce o wiele łatwiej mi się uczyć i zapamiętywać.